

Jarosław Moskałyk

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID 0000-0001-9193-2433

Od ortodoksyjnej do „neokolonialnej” eklezjologii

Abstrakt: Najnowsze wydarzenia w dziejach współczesnego prawosławia, zwłaszcza w ostatnich trzech latach, mogą napawać pesymizmem i rozgoryczeniem. Powodem tego stanu rzeczy jest narastające napięcie strukturalne pomiędzy poszczególnymi wspólnotami autokefalicznymi. Jednym z dominujących czynników tego procesu staje się wewnętrzna rywalizacja, inspirowana głównie przez Rosyjski Kościół Prawosławny (RKP), która w rezultacie zakłada zmianę obowiązującego porządku autorytetu władzy w prawosławiu, w tym doprowadzenie do reformy w dziedzinie doktryny eklezjologicznej. W tle zaistniałej sytuacji pozostaje problem nadzwyczajnych kompetencji Patriarchy Ekumenicznego, dzięki którym może on decydować o ustanowieniu autokefalii dla określonej wspólnoty prawosławnej. Podstawą do podjęcia rozważań nad wspomnianymi kwestiami jest powołanie w grudniu 2021 roku pod patronatem Patriarchatu Moskiewskiego nowego egzarchatu prawosławnego w Afryce. W odniesieniu do tego wydarzenia przedmiotem szczególnej analizy w artykule są: kanoniczna doniosłość decyzji Synodu RKP, dążenie do zmiany prawosławnej eklezjologii, kwestionowanie prawdziwej sakramentalności i próba redukcji eucharystycznej *synaksy*.

Słowa kluczowe: Kościół Aleksandryjski, Rosyjski Kościół Prawosławny, prawosławna eklezjologia, eucharystyczna wspólnota, autokefalia

Trwający od końca 2018 roku ostracyzm Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego wobec Patriarchatu Konstantynopolitańskiego za rzekomą zdradę oraz herezję w wyniku nadania 6 stycznia 2019 roku autokefalii Prawosławnemu Kościołowi Ukrainy (PKU) w ostatnim okresie zaczął zataczać coraz szersze kręgi oraz swoim oddziaływaniem obejmować nowe ośrodki prawosławne. Doświadczył tego w ostatnim czasie jeden z najstarszych Kościołów wschodnich należący do Patriarchatu Aleksandryjskiego. Podobnie jak Patriarchat Cypryjski i Grecki, Aleksandryjski Kościół Prawosławny postanowił

uznać legalność autokefalii przyznanej ukraińskiemu prawosławiu¹. W rezultacie Synod Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego 29 grudnia 2021 roku zdecydował przyjąć pod swoją jurysdykcję 102 duchownych z ośmiu państw afrykańskich², którzy prawdopodobnie nie zgadzali się z oficjalnym stanowiskiem Patriarchatu Aleksandryjskiego w sprawie ukraińskiej autokefalii. Ponadto usilnie zabiegali oni o kanoniczną łączność z Patriarchatem Moskiewskim i utworzenie dla nich podległej struktury kościelnej.

1. Nieprzyjazny gest natury kanonicznej

Według strony prawosławnej w Moskwie na stanowisko tamtejszego Synodu w sprawie prawosławnego Kościoła w Afryce miały głównie wpływ wewnętrzne nieporozumienia i zepsucie w Patriarchacie Aleksandryjskim. Rosyjski Kościół Prawosławny, nie chcąc pozostać obojętnym na zaistniałą sytuację i prośby licznej grupy duchowieństwa, jak stwierdził przewodniczący oddziału zewnętrznych stosunków cerkiewnych moskiewskiego patriarchatu metropolita Hilarion, powołał własny egzarchat na Czarnym Łądzie. Dzięki temu, o czym zapewnił hierarcha, dano możliwość afrykańskim wiernym, którzy nie chcą się identyfikować z *raskołem*, pozostania w łączności z kanoniczną Cerkwią i otrzymywania od kanonicznych duchownych *priczaszczienija* i innych sakramentów³.

Decyzją Synodu powstał nowy egzarchat, a w jego granicach dwie eparchie (diecezje): kairska i północnoafrykańska oraz johannesburska i południowoafrykańska. W skład pierwszej jednostki weszło 29 krajów, natomiast w skład drugiej 23. Ponadto do egzarchatu włączono także dotychczasowe, tzw. afrykańskie, parafie stauropigialne Patriarchatu Moskiewskiego. Co z formalno-kanonicznego punktu widzenia trzeba nazwać przekroczeniem kompetencji

¹ Kościół Grecji jako pierwszy po Konstantynopolu uznał Prawosławny Kościół Ukrainy za kanoniczny w dniu 12 października 2019 r. Tego samego roku, 8 listopada, decyzję o uznaniu ukraińskiej autokefalii ogłosił także patriarcha Aleksandrii Teodor II. Natomiast 24 października 2020 roku nastąpiło uznanie kanoniczności PKU przez Prawosławny Kościół Cypru.

² „Swiaszczennyj Synod”.

³ Matreńczyk, „W ruskiej Cerkwi”.

i zamierzonym działem na rzecz podziału lokalnego Kościoła. Dotychczas bowiem obowiązywała zasada mająca oparcie w 6 kanonie I Soboru Powszechnego z 325 roku⁴, że cała Afryka stanowi tzw. obszar kanoniczny Patriarchatu Aleksandrii i z tego względu inne lokalne Kościoły prawosławne nie mają prawa zakładać tam swoich placówek oraz tworzyć własnych jednostek organizacyjnych (diecezji, parafii itp.)⁵. RKP postanowił jednak zignorować tę zasadę i mianował na zwierzchnika nowej struktury z tytułem metropolity kłińskiego 53-letniego abpa Leonida (Gorbaczow), który w ostatnim czasie (dokładnie 15 października 2021 r.) został powołany na biskupa nowo utworzonej eparchii erywańskiej i ormiańskiej (wbrew zasadzie terytorium kanonicznego)⁶. Obecnie oprócz rządów nad egzarchatem Afryki pełni on także stanowisko ordynariusza eparchii północnoafrykańskiej i tymczasowego zwierzchnika eparchii południowoafrykańskiej. Jednocześnie wciąż sprawuje obowiązki arcybiskupa erywańskiego i ormiańskiego⁷.

Tymczasem rzeczywistą przyczyną całkiem nieoczekiwanego kroku ze strony Synodu była gorsząca postawa „popadnięcia w rozłam” Patriarchy Aleksandryjskiego Teodora II, który nie tylko uznał autokefalię Prawosławnego Kościoła Ukrainy, ale też okazał wsparcie w tej decyzji najwyższemu zwierzchnikowi Patriarsze Bartłomiejowi. W wyniku tego Moskwa już 15 października 2018 roku zerwała wspólnotę eucharystyczną z Konstantynopolem⁸, wyrażając tym samym zdecydowany sprzeciw wobec rzekomo bezprawnych działań Patriarchy Ekumenicznego. Przedtem RKP podejmował daleko idące wysiłki w celu niedopuszczenia do tego aktu, a gdy ostatecznie doszło do ogłoszenia *tomosu* (dekretu), Patriarchat Moskiewki przy czynnym wsparciu władz państwowych rozpoczął wielką kampanię

⁴ Przekop, *Pozycja prawna*, 15–16.

⁵ Według ukraińskiego teologa Kirila Govoruna („Tilki kanoniczni”) aleksandryjska jurysdykcja tworzyła dotąd pierwszy znaczący precedens kanonicznej suwerenności.

⁶ „Swiaszczennyj Synod”.

⁷ „Patriarchat Moskiewski utworzył [...] w Afryce”.

⁸ Moskałyk, „Patriarcha Bartłomiej”, 119.

propagandową przeciw uznawaniu nowego Kościoła lokalnego przez świat prawosławny⁹.

Należy nadto podkreślić, że w związku z ukraińską autokefalią Moskwa zaczęła stosować dość zróżnicowane metody restrikcji względem prawosławnych stronników danego wydarzenia historycznego. W odróżnieniu od Konstantynopola tym razem zrezygnowano ze spektakularnego zerwania więzi z poszczególnymi Kościołami, a więc trzema pozostałymi, zostawiając sobie pewną możliwość stopniowego wywierania presji. W istocie jednak tego rodzaju postawa praktycznie niczym się nie różniła od postawy przyjętej wobec Fanaru (siedziba patriarchy w Stambule), lecz stanowiła rodzaj pozorów, zwłaszcza wobec prawosławnej opinii publicznej. Albowiem odstąpienie od oficjalnego zerwania łączności z określonymi Kościołami lokalnymi przy jednoczesnym pomijaniu w czasie liturgii imion głów tych Kościołów staje się równoznaczne z brakiem wspólnoty z danym Kościołem¹⁰.

2. Ku zmianie prawosławnej eklezjologii

Pójście drogą pogłębienia rozłamu i kryzysu w światowym prawosławiu, zapoczątkowaną na nowo w 2018 roku przez Moskwę w relacji do Konstantynopola i aktualnie podjętą wobec Patriarchatu Aleksandryjskiego, jest zjawiskiem dalece niepokojącym i, co oczywiste, nieprzewidywalnym w swoich skutkach. Ze względu na to, że obecnie w centrum konfliktu stanął bez własnej winy Kościół Prawosławny w Afryce, był zmuszony zająć stanowisko wobec zdumiewającej prowokacji RKP z końca grudnia 2021 roku¹¹. Zgromadzenie synodalne na czele z Patriarchą Aleksandryjskim Teodorem II 12 stycznia 2022 roku zajęło oficjalne stanowisko w komunikacie potępiającym haniebny incydent wtargnięcia Patriarchatu Moskiewskiego na obce terytorium kanoniczne¹². Zdaniem Synodu Kościoła Aleksandryjskiego

⁹ „Patriarchat Moskiewski utworzył [...] w Afryce”.

¹⁰ „Patriarchat Moskiewski utworzył [...] w Afryce”.

¹¹ Powołanie prawosławnego egzarchatu podporządkowanego Moskwie publicznie potępili zwierzchnicy prawosławnego Kościoła Cypru i Albanii.

¹² „We face an immoral blow from the Orthodox Russians”; „Patriarchate of Alexandria”.

gwałtownie zetknęliśmy się z amoralnym zachowaniem i wkroczenia Rosyjskiego Kościoła na nasze kanoniczne terytorium przy użyciu niekanonicznych i niegodziwych metod, które naruszają kościelne praktyki i tradycje, a które dotąd szanowali wszyscy poprzednicy Patriarchy Cyryla¹³.

Tym większe oburzenie i zarazem rozgoryczenie wzbudził fakt, że powołanie „egzarchatu” w granicach jurysdykcji Patriarchatu Aleksandryjskiego oprócz braku podstaw kanonicznych spotkało się z bezprecedensową aprobatą: „oświadczenia w tej sprawie na korzyść strony rosyjskiej wypowiadali duchowni usunięci lub niewiadomego pochodzenia, którzy identyfikują się jako prawosławni, ale nigdy nie należeli do Patriarchatu Aleksandryjskiego”¹⁴. Jednoznacznie wynika w tego, że było to działanie skrupulatnie zaplanowane i podstępnie zrealizowane. Z kolei wykorzystanie przez Moskwę w niecznych zamiarach obcego kontyngentu duchownego o wątpliwej reputacji, w zamian za obietnice pewnych przywilejów kościelnych, może tylko świadczyć o jej rzeczywistych intencjach i ostatecznym dążeniu. Jeśli chodzi o duchownych afrykańskich, którzy zdecydowali się zostać bezpośrednimi uczestnikami inspirowanego planu podziału prawosławia przez RKP, zapiszą się oni nie tylko negatywną pamięcią w dziejach „prawosławia aleksandryjskiego”, ale także pozostaną całkowicie niewiarygodnym partnerem dla swej nowej opcji jurysdykcyjnej.

W opinii Patriarchatu Aleksandryjskiego, poza trudnościami natury historyczno-kanonicznej wydarzenia z 29 grudnia 2021 roku,

Patriarchat Aleksandrii postanowił zarazem skierować list do Patriarchatu Konstantynopola oraz do Kościołów lokalnych, w którym wyjaśnia nieprawomocne działania RKP. Jednocześnie zwraca uwagę na nieodwracalność kościelnych kar dla tych, którzy będą ulegać i dopuszczać się nadużyć w tej sprawie.

¹³ “We have suddenly faced the immoral invasion and intrusion of the Russian Church through non-canonical and indecent methods to ecclesiastical practice and tradition, which was respected by all the predecessors of Patriarch Cyril”; „Patriarchate of Alexandria”.

¹⁴ „Statements on this issue in favor of the Russian side have been made by clergy who have either removed themselves or are of unknown origin, who identify themselves as Orthodox but never belonged to the Patriarchate of Alexandria”; „Patriarchate of Alexandria”.

powstał jeszcze jeden istotny problem o charakterze eklezjologicznym. Została tu bowiem zadeklarowana – z cynicznych powodów zainfekowanych wirusem etnocentryzmu, które już w 1872 roku potępił Synod – chęć zmiany prawosławnej eklezjologii. Co więcej, w działaniu Patriarchatu Moskiewskiego dopatrzeć się można nawet „parametrów neokolonializmu” i „roszczeń do panowania nad światem”, które są w oczywisty sposób nie do pogodzenia z tradycją prawosławną¹⁵.

Z punktu widzenia Kościoła Aleksandryjskiego właśnie owe tendencje do neokolonializmu i wszechpanowania ze strony lokalnego (moskiewskiego) Kościoła prawosławnego budzą całkowitą dezaprobatę i daleko idący sprzeciw. W szczególności uderzają one w samą istotę wschodniej idei autonomii wspólnot eklezjalnych, która została ukształtowana i rozwijana na przestrzeni wieków na chrześcijańskim Wschodzie jako trwałe dziedzictwo oraz daje poszczególnym Kościołom poczucie ich prawdziwej podmiotowości¹⁶. Obecną próbę pogwałcenia przez jeden z lokalnych Kościołów dawnych praw i przywilejów przynależnych całemu prawosławiu należy zatem rozpatrywać jedynie w kategoriach umyślnej i egoistycznej uzurpacji władzy nad powszechną wspólnotą¹⁷. Ustępstwo i pobłażliwość wobec tego rodzaju zapędów mogłyby prowadzić do jeszcze większego rozzuchwalenia się antagonizującej strony i zadać niewyobrażalne szkody zarówno dla partykularnej, jak i powszechnej wspólnoty prawosławnej. Dlatego natychmiastowa reakcja Synodu Kościoła Aleksandryjskiego na ostatnie posunięcia Moskwy względem prawosławnych w Afryce stanowi przede wszystkim wyraz głębokiej troski o wiernych ich Kościoła na kontynencie, a ponadto swoistą przestrogę skierowaną do innych autonomicznych wspólnot prawosławnych działających na całym świecie.

W powyższym stwierdzeniu z pewnością nie ma przesady wobec dokładnej analizy wypowiedzi wspomnianego już metropolity

¹⁵ „The Patriarchate of Alexandria stressed that these decisions of the Russian Patriarchate even refer to «parameters of neo-colonialism» and «claim to world supremacy» that do not agree with the Orthodox tradition”; „Patriarchate of Alexandria”.

¹⁶ Por. Kałużny, „Eklezjalna samoświadomość”, 51–54.

¹⁷ Por. Przekop, „Autonomia”, 208–209.

Hilariona dla *Ria Nowosti*, w której stwierdza, że „Rosyjski Kościół Prawosławny nie może odmówić opieki nad prawosławiem w Turcji”. Tym bardziej, że tamtejszy patriarcha Bartłomiej – jak to zostało podkreślone przez Hilariona – „wziął udział w schizmie”¹⁸. Jak zauważa religioznawca D. Gorievoj, może to być sygnał tworzenia równoległych struktur kościelnych na terenie Patriarchatu Konstantynopola w przyszłości¹⁹. Należy przypuścić, że podobne metody oddziaływania w celu rozbicia od wewnątrz prawosławia, na czele którego stoi patriarcha Bartłomiej, będą się powtarzały, a przy sprzyjających okolicznościach nawet wzmacniały. W ten sposób kontynuowana będzie dyskredytacja ośrodka najwyższej władzy w Kościele prawosławnym z jej obecnym zwierzchnikiem przy jednoczesnym potwierdzeniu niegasnących aspiracji Patriarchatu Moskiewskiego do przewodnictwa nad całym prawosławiem.

3. Podważenie prawdziwej sakramentalności

Kościół historycznie jest zanurzony i czerpie z wydarzenia Paschy oraz otrzymuje aktualizację w Pięćdziesiątnicy Ducha. Ta rzeczywistość pozwala mu nieustannie trwać w tym świecie jako wydarzeniu żywemu, niezmiennemu i nieograniczonemu. Jego transcendentny charakter w stosunku do świata określa zarazem misję Kościoła względem człowieka i całego stworzenia²⁰. Misja ta nie polega bynajmniej na wypełnianiu jednostkowej, społecznej czy ogólnoludzkiej wizji wspólnoty kościelnej, która w znacznym stopniu koncentruje się na tym, co doczesne i zmienne. Jak głosił P. Evdokimov, Kościół „nie jest organizacją czy jakimś zorganizowanym życiem ludzi, nie jest również «zorganizowaną łaską», lecz teandrycznym organizmem, życiem Boga w elemencie ludzkim, co natychmiast określa jego strukturę: wspólnota sakramentalna”²¹. Wartością nadrzędną pozostaje tutaj kryterium sakramentalności, które wyznacza sposób

¹⁸ „Patriarchat Moskiewski utworzy [...] na terenie”.

¹⁹ „Patriarchat Moskiewski utworzył [...] w Afryce”.

²⁰ Por. Papandreou, „Orthodoxe Kriterien”, 116.

²¹ Evdokimov, *Prawosławie*, 163.

ureczywistnienia każdej wspólnoty eklezjalnej²². Zarówno tej o wymiarze lokalnym, jak i powszechnym we wszystkich czasach ich działalności.

Niedawne stanowisko RKP zajęte w stosunku do Patriarchatu Aleksandryjskiego wydaje się temu wszystkiemu zaprzeczać i zarazem jednostronnie ustanawia nowe zasady pojmowania struktury Kościoła i jego wspólnotowej egzystencji. Przy czym to nowe rozumienie posiada wprost cechy bezwzględne, dominujące i apodyktyczne. Rozpatrując zjawisko z eklezjologicznego punktu widzenia, nasuwa się kilka znaczących wniosków. Po pierwsze każdy zamiar działania na niekorzyść innej wspólnoty lokalnej, jak ma to obecnie miejsce w przypadku Kościoła Aleksandryjskiego, jest wymierzony w konkretną strukturę eklezjalną i prowadzi do jej osłabienia i destabilizacji, a w rezultacie do podważenia jej pełnej autonomii jurysdykcyjnej i wraz z nią prawdziwej sakramentalności. Stoi to w sprzeczności z twierdzeniem metropolity Hilariona: „nie mówimy tutaj ani o wtargnięciu, ani o tym, że chcielibyśmy osłabić Patriarchat Aleksandryjski”²³. Po drugie wywołanie ogólnego zamieszania i presji na członkach lokalnego Kościoła oraz przynajmniej na części duchowieństwa ma służyć określonej celowi, którym jest stworzenie wrażenia, że zewnętrzna ingerencja „wiarygodnego partnera” stała się nieodzowna i konieczna ze względu na zagrożenie herezją i niechybny upadek duchowy prawosławnej wspólnoty afrykańskiej. Ostatecznie działanie RKP powinno być odczytane jako wielki akt dobroduszości w stosunku do innego Kościoła, który znalazł się na skraju przepaści i nie był już w stanie sam się podźwignąć. Ponadto wyjście naprzeciw prawosławnym w Afryce miałyby stanowić chwalebny gest odwagi oraz troski o rozwój wschodniego chrześcijaństwa. Po trzecie podjęcie się przez RKP domniemanej misji ocalenia lokalnego Kościoła prawosławnego wykracza zdecydowanie poza wymiar jednostkowy, a tym bardziej nieformalny. Jest raczej próbą utwierdzenia w światowym prawosławiu przekonania, że istnieje tylko jeden Kościół prawosławny, który posiada niepodważalny mandat czuwania nad prawowiernością innych, a w przypadku naruszenia

²² Por. Tsingos, „Człowiek i jego odrodzenie”, 122–124.

²³ Matreńczyk, „W ruskiej Cerkwi”.

odpowiednich zasad przez jakikolwiek podmiot autokefaliczny ma on odpowiednie narzędzia by temu przeciwdziałać i wprowadzać własne normy jego funkcjonowania. Powyższe podejście miałyby legitymizować działania podjęte wobec Kościoła Aleksandryjskiego, a w przyszłości mogłyby dotyczyć również innych Kościołów.

Jeśli chodzi o prawosławną Afrykę, zauważa były już diakon Patriarchatu Moskiewskiego Andriej Kurajew, nigdy nie była i nie mogła być ona w orbicie wpływów i działań RKP. Nie było tam rozłamu, którego zwalczanie wymagałoby nadzwyczajnych środków. „Jest to w czystej postaci wtargnięcie na obcy obszar kanoniczny i właśnie spowodowanie rozłamu”²⁴. Intencją strony ingerującej w obcą autonomię kanoniczną i tożsamość eklezjalną było wykazanie jej niezdolności do wypełniania podstawowej funkcji wspólnoty sakramentalnej. W rzeczywistości jednak nie zaistniały żadne przesłanki, które mogłyby o tym świadczyć, ani nie powstały wątpliwości odnośnie możliwego dążenia do zmiany wizji sakramentalnej w Kościele Aleksandryjskim. Według Romana Łunkina z Ośrodka Badania Problemów Religii Instytutu Europy Rosyjskiej Akademii Nauk za argument wystarczył wspomniany już nieprzyjazny wobec RKP krok ze strony Konstantynopola, który doprowadził do przemian w świecie prawosławnym²⁵.

Za zjawisko bezprecedensowe trzeba uznać zaprzeczenie prawdziwej sakramentalności jednej z najstarszych i najważniejszych wspólnot prawosławnych (drugiej po Konstantynopolu) przez podmiot prawosławny o nieporównywalnie skromniejszej spuściznie historycznej i trwałości więzi ortodoksyjnych. Jest to więc ewidentna dążność do zawładnięcia kompetencjami, które zgodnie z dawną koncepcją nadawały władzę nad Kościołem pięciu patriarchom (tzw. pentarchii) pozostającym w jedności i mającym te same prawa²⁶. W tym gronie, co oczywiste, nie mógł znajdować się patriarcha moskiewski, ale ów fakt najwyraźniej nie jest brany pod uwagę oraz nie skłania do umiaru RKP w jego zapędach o uzyskanie nadzwyczajnych prerogatyw w obszarze powszechnego prawosławia.

²⁴ „Patriarchat Moskiewski utworzył [...] w Afryce”.

²⁵ „Patriarchat Moskiewski utworzył [...] w Afryce”.

²⁶ Por. Bułgakov, *Prawosławie*, 177.

4. Symptomy redukcji eucharystycznej *synaksy*

Zgodnie ze starożytnym pojęciem Kościoła bycie jego członkiem oznacza przede wszystkim czynny udział w eucharystycznej *synaksie* [zgromadzeniu]. Dzięki niej tworzona jest organiczna jedność między poszczególnymi uczestnikami i całą wspólnotą, która może obficie czerpać ze wszystkich środków zbawczych. Widzialny wymiar zgromadzenia kościelnego jest odpowiednim miejscem dla przenikania niewidzialnych darów i przemiany społeczności wierzących. Ze względu na święte zgromadzenie Kościół uosabia zarówno jedność oraz boską społeczność, a więc coś z kategorii niebiańskiej. Jako lud Boży dysponuje mocą jednoczenia się w Ciele Chrystusowym tak w znaczeniu lokalnym jak również powszechnym²⁷. A ponieważ każdy Kościół lokalny realizuje się jednoczenie w sensie powszechnym, stąd nie ma koniecznego wymogu łączenia jego powszechności z aspektem przestrzeni. Podobnie wielość Kościołów lokalnych nie stoi w sprzeczności z urzeczywistnieniem jego powszechności w całej pełni²⁸.

Problem pojawia wówczas, gdy pojedynczy członkowie bądź cała wspólnota lokalna samowolnie pozbawia się Komunii eucharystycznej, a co za tym idzie, jedności ze wspólnotą powszechną. Z tym wiąże się zazwyczaj zerwanie więzi z prawdziwym Kościołem, a jako następstwo zaciągnięcie ekskomuniki wykluczającej możliwość dalszego uczestnictwa w Komunii. Z całą pewnością nie dotyczy to Kościoła Aleksandryjskiego, który zachowuje wierność dziedzictwu chrześcijańskiemu, kontynuuje je ze względu na udział w Komunii eucharystycznej oraz trwa w jedności z innymi Kościołami prawosławnymi. Jeśli w tym zakresie można komukolwiek postawić zarzut, to raczej przedstawicielom duchowieństwa samowolnie porzucającego struktury lokalnego Kościoła. Kapłani z Afryki, decydując się na przyłączenie do nowej organizacji kościelnej wbrew obowiązującym wschodnim regułom kanonicznym, jednocześnie wykazali się brakiem lojalności w stosunku do macierzystego Kościoła. Z kolei zerwanie z nim eucharystycznej łączności przez sam fakt opuszczenia, bez względu na przyczyny, powoduje

²⁷ Afanasjev, „Dwie idiee Wsielenskoj Cerkwi”, 26–27.

²⁸ Por. Paprocki, „Prawosławne rozumienie”, 51–52.

wprost samowykluczenie z powszechnej Komunii. Ostatecznie tego rodzaju postawa ma negatywny wpływ na stan lokalnego i zarazem powszechnego zgromadzenia eucharystycznego.

Przy tym trzeba pamiętać, że w procesie dezintegracji i redukcji autokefalicznego zgromadzenia eucharystycznego w Aleksandrii bierze udział inne autokefaliczne zgromadzenie eucharystyczne w Moskwie. Jednak szczególnie gorszącym pozostaje tu oprócz wewnętrznej dezorganizacji Kościoła w Afryce dążenie do całkowitego podważenia jego zdolności bycia prawdziwym zgromadzeniem eucharystycznym. Jest to sygnał wielce niebezpieczny na przyszłość, a zarazem skierowany do całej wspólnoty prawosławnej na świecie. Wystarczy bowiem, że niezależna wspólnota zajmie odrębne stanowisko niż RKP w kwestii kolejnej autokefalii w świecie prawosławnym, a natychmiast narazi się na potępienie i – co gorsza – odmowę eucharystycznej jedności z nim, jak to miało dotychczas miejsce w odniesieniu do Konstantynopola i Aleksandrii. Taka forma napiętnowania innych nosi w sobie pogardę i stanowi przykład okazywania wyższości, podczas gdy, jak głosił Bazyli Wielki, żadne miejsce (zgromadzenie), choćby najbardziej święte, nie ma przewagi nad innymi²⁹.

W myśl pierwotnej intuicji wiary Kościół jest tam, gdzie realizuje się eucharystyczna *koinonia*, a za jej pośrednictwem wszyscy włączają się w Chrystusa jako jego członki. Każda zaś Eucharystia jest jednoczesnym przeżywaniem Paschy Chrystusa oraz Zesłania Ducha. Niezwykłą wrażliwość wobec tej rzeczywistości zachowuje chrześcijański Wschód, który głęboko wierzy w niezastąpioną rolę Ducha Świętego w tajemnicy Eucharystii i Kościoła. Obecność Ducha jest warunkiem przyzywania z wiarą podczas świętego wydania imienia Bożego oraz przekazywania mu już uświęconych darów na własność. On bowiem, według Jana z Damaszku, „zstępuje i dokonuje tego, co przewyższa rozum i pojęcie”³⁰. W obrębie eucharystycznej liturgii dokonuje się błagalna prośba zgromadzonego ludu o zesłanie Ducha Świętego celem konsekracji materialnych darów, a także uświęcenia komunikujących. Tutaj zgromadzeni trwają wciąż

²⁹ Por. Basilius Caesariensis, *Epistola* 2 (PG XLVI, 1012–1013).

³⁰ Jan Damascęński, *Wykład wiary prawdziwej*, 218.

w niezachwianej świadomości, że tylko Duch Święty może dokonać cudu przemiany oraz przeobrażenia swoich wiernych do bycia jego godnymi uczestnikami.

Trudno przypuścić, że określone prawdy są całkowicie obojętne lub mogą być ignorowane przez RKP. Podobnie nie ma podstaw do domysłów o utracie w tym Kościele powszechnego zmysłu eucharystycznej wspólnoty. Wydaje się, że byłyby to bezzasadne i daleko idące insynuacje, które mogłyby znamionować złowrogość. Tym niemniej nie sposób zrozumieć nadmierną pokusę RKP do oskarżania innych, w tym Aleksandryjskiego Kościoła, o ich odstąpienie od prawdziwego życia eucharystycznego oraz zatracenie daru wspólnotowego. Pod tym zarzutem może się kryć rodzaj uprzedzenia i stwierdzenie, że w praktyce w niektórych wspólnotach prawosławnych nie doszło nigdy do należytego zgłębienia sensu i doniosłości zgromadzenia eucharystycznego. Taką dyspozycję miałyby posiadać jedynie wybrany Kościół, a byłby to RKP, który skądinąd może sobie pozwolić na zniesławienie innych podmiotów – wynaturzonych i niespełniających kryteriów zgromadzenia eucharystycznego.

Ten groźnie wyglądający precedens sprawia obecnie istotne zakłopotanie wśród całej wspólnoty prawosławnej, jak również nie pozwala jej pozostać obojętną. Dlatego pierwszą reakcją tuż po powołaniu równoległej struktury prawosławnej w Afryce był stanowczy sprzeciw i potępienie działań Patriarchatu Moskiewskiego. Równocześnie wielu zwierzchników autokefalicznych Kościołów prawosławnych na czele z Patriarchą Ekumenicznym okazało swoją solidarność z Patriarchą i całym Kościołem Aleksandryjskim. Jednak w obliczu powstałego konfliktu warto tu zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię, która wiąże się z prawosławnym zaangażowaniem ekumenicznym. Dziś nie ulega wątpliwości, że nasilający się w ostatnim okresie rozdzwięk wewnątrz tej wspólnoty kładzie się cieniem na relacjach między poszczególnymi Kościołami. Ta sytuacja z kolei ma konsekwencje wobec prezentowania jednolitego stanowiska prawosławnego. Dotyczy to m.in. dialogu doktrynalnego z katolikami czy innymi wyznaniem, który ze względu na swoją naturę napotyka wciąż na różnorakie opory i stanie się znacznie bardziej utrudniony niż dotychczas. W wyniku tego może się okazać, że za jakiś czas

osiągnięty nigdy z ogromnym wysiłkiem wspólny konsensus teologiczny utraci na znaczeniu.

5. Podsumowanie

Aktualne tendencje rosyjskiego prawosławia, które przybrały na sile od momentu ukraińskiej autokefalii w 2019 roku, ukierunkowane są na zmianę eklezjologii. Wyznaczają one nowe strefy podziałów oraz wpływów wewnątrz prawosławia. Przekonał się o tym niedawno Patriarchat Aleksandryjski, który został zaskoczony powołaniem w ramach swego terytorium kanonicznych konkurencyjnych struktur kościelnych (Patriarchatu Moskiewskiego). Jednocześnie postawa jednego z autonomicznych Kościołów, który wykazał się szczególnym dążeniem do rewizji tradycyjnej eklezjologii na rzecz tzw. eklezjologii neokolonialnej, stała się sygnałem ostrzegawczym dla całego prawosławia. Przykład Kościoła Aleksandryjskiego jest tu bardzo znamieny, gdyż dotyczy jednego z głównych filarów prawosławia i dlatego stanowi dziś poważne wyzwanie dla całej wspólnoty prawosławnej. Wymaga ponadto skutecznego przeciwdziałania wobec rzeczywistej dezintegracji Kościoła na świecie.

From Orthodox to “Neocolonial” Ecclesiology

Abstract: The current structural tension between various Orthodox Churches can fill us with pessimism and bitterness. One of the dominant elements of this state of affairs is internal rivalry, inspired mainly by the Russian Orthodox Church (ROC), which ultimately assumes a change in the current order of authority in Orthodoxy, advancing an unrestrained reform in the field of ecclesiological doctrine. In the background of this situation, there is the problem of the extraordinary competences of the Ecumenical Patriarch, thanks to which he can also decide to establish autocephaly for a particular Orthodox community. The basis for considering the above-mentioned issues is the establishment in December 2021 under the patronage of the Moscow Patriarchate of a new Orthodox exarchate in Africa. Based on this event, the subjects of special analysis are: the canonical significance of the decision of the Synod of the ROC, the desire to change Orthodox ecclesiology, the questioning of true sacramentality and the attempt to reduce the Eucharistic synaxis.

Keywords: Alexandrian Church, Russian Orthodox Church, orthodox ecclesiology, Eucharistic communion, autocephaly

Bibliografia

- Afanasjev, N., „Dwie idee Wsielenskoj Cerkwi”, *Put’* 45 (1934) 17–28.
- Basilius Caesariensis, *Epistola 2*, w: *Patrologiae cursus completus. Series Graeca* (red. J.P. Migne; Paris: Migne 1857) 31, 1012–1013.
- Bułgakov, S., *Prawosławie* (Kharkov: Izdatelstwo ACT Folio 2001).
- Evdokimov, P., *Prawosławie* (tł. J. Klinger; Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX 1986).
- Govorun, K., „Tilki kanoniczni bezzakonniki mogli vidkryto zajyi na teritoriyu aleksandrijskoyi yurysdikciyi”, https://risu.ua/tilki-kanonichni-bezzakonniki-mogli-vidkryto-zajti-na-teritoriyu-aleksandrijskoyi-yurysdikciyi---kiril-govorun_n124714 (dostęp 30.12.2021).
- Jan Damaseński, *Wykład wiary prawdziwej* (tł. B. Wojkowski; Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX 1969).
- Kałużny, T., „Eklezjalna samoświadomość prawosławia a ekumenizm”, *Symposium* 11/1(16) (2007) 51–66.
- Matreńczyk, A., „W ruskiej Cerkwi o powołaniu Egzarchatu patriarchalnego Afryki”, <https://przegladprawoslawny.pl/2022/01/08/w-ruskiej-cerkwi-o-powolaniu-egzarchatu-patriarchalnego-afryki> (dostęp 8.01.2022).
- Moskałyk, J., „Patriarcha Bartłomiej z wizytą pojednania na Ukrainie”, *Studia Oecumenica* 21 (2021) 113–132. DOI: <https://doi.org/10.25167/so.4526>.
- Papandreou, D., „Orthodoxe Kriterien kirchlicher Einheit”, *Una Sancta* 44/2 (1989) 115–119.
- Paprocki, H., „Prawosławne rozumienie związku Eucharystii z Kościołem”, *Symposium* 15/1(20) (2011) 49–59.
- „Patriarchat Moskiewski utworzy swój egzarchat na terenie Patriarchatu Konstantynopola?”, <https://www.ekai.pl/patriarchat-moskiewski-utworzy-swoj-egzarchat-na-terenie-patriarchatu-konstantynopola> (dostęp 4.01.2022).
- „Patriarchat Moskiewski utworzył swój egzarchat w Afryce”, <https://ekumenizm.wiara.pl/doc/7291419.Patriarchat-Moskiewski-utworzyl-swoj-egzarchat-w-Afryce> (dostęp 30.12.2021).
- „Patriarchate of Alexandria: We face an immoral blow from the Orthodox Russians”, <https://orthodoxtimes.com/patriarchate-of-alexandria-we-face-an-immoral-blow-from-the-orthodox-russians> (dostęp 12.01.2022).
- Przekop, E., „Autonomia patriarchatów wschodnich w pierwszym tysiącleciu”, *Prawo Kanoniczne* 17/3–4 (1974) 207–226.
- Przekop, E., *Pozycja prawna patriarchy wschodniego Kościoła katolickiego* (Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski 1976).
- „Swiaszczennyj Synod postanowil obrazowat’ Patiarshyj egzarchat Afriki”, <https://www.patriarchia.ru/db/text/5877464.html> (dostęp 29.12.2021).
- Tsingos, W., „Człowiek i jego odrodzenie według dogmatyki Kościoła prawosławnego w aspekcie bizantyjskiej tradycji liturgicznej”, *Elpis* 4/6 (2002) 120–154.